

NOWOŚCI ILLUSTROWANE

II. Kraków, 23 kwietnia 1910. Nr. 17.

WIELKI KRAKÓW



Na uroczysty dzień Wielkiego Krako

W prastarej stolicy Jagiellonów wielkie, uroczyste, a radosne dziś święto. Zbiegną się na nie rybacy z Dębnik i cegłarze z Zakrzówka i murarze zwierzynieccy i krowodrzańscy i ogrodnicy z Czarnej Wsi i Nowej Wsi, zbiegną się i piekarze z Prądnika Czerwonego, a zbiegną się wszyscy już nie jak do obcego im, choć kochanego miasta, jeno jak do własnego gniazda. Bo obcy im był, choć kochany Kraków. a tak samo kochany, ale swój już — Wielki Kraków.

Pod swoje opiekuńcze ich wszystkich zagarnął skrzydła, jak własne, najmilsze pisklęta. I da im swą kulturę tysiącletnią, da swą wielkość i siłę i moc miasta wielkiego.

Zmieni się więc wnet i wygląd tych wszystkich siół podmiejskich, jak zmienił się w ostatnich latach, w oczach niemal naszych, wygląd samego Krakowa.

Inaczej bo wyglądał gród podwawelski przed kilkudziesięciu, ba kilkunastu jeszcze laty. Ciasno tu było i jakoś dziwnie głucho. Stare domy, stare ulice, o brukach do łbów kocich podobnych, o chodnikach z drobniutkich kamyczków, licho oświetlone; a wokół plant niskie domki, gontem kryte, otoczone ogródkami i zielenią.

kne pola i łąki, skąd tyle powietrza zdrowego Kraków czerpał. żal, że znikną miłe, swojskie sioła, co jak wiankiem Miasto - Macierz otaczały. Ale żal ten łagodzi myśl, że przecież te tereny dla kultury polskiej, dla cywilizacyi i postępu zdobyto, że duch ludzki, co na chwilę nawet nie usypia, lecz wciąż rwie się naprzód i naprzód, nowe znajdzie pola do wydatnej i skutecznej działalności.

I nie dlatego sprawa włączenia do Krakowa gmin sąsiednich jest dziełem wielkiem, że miasto zyskuje nowych podatników, że wzięło w posiadanie skromne majątki tych gmin, że rozszerzyło swe terytorya i ludność pomnożyło znacznie. Ale dlatego, że zyskało nowe tereny dla pracy oświatowej, dla pracy kulturalnej, cywilizacyjnej i narodowej w najszerszem tego słowa znaczeniu.

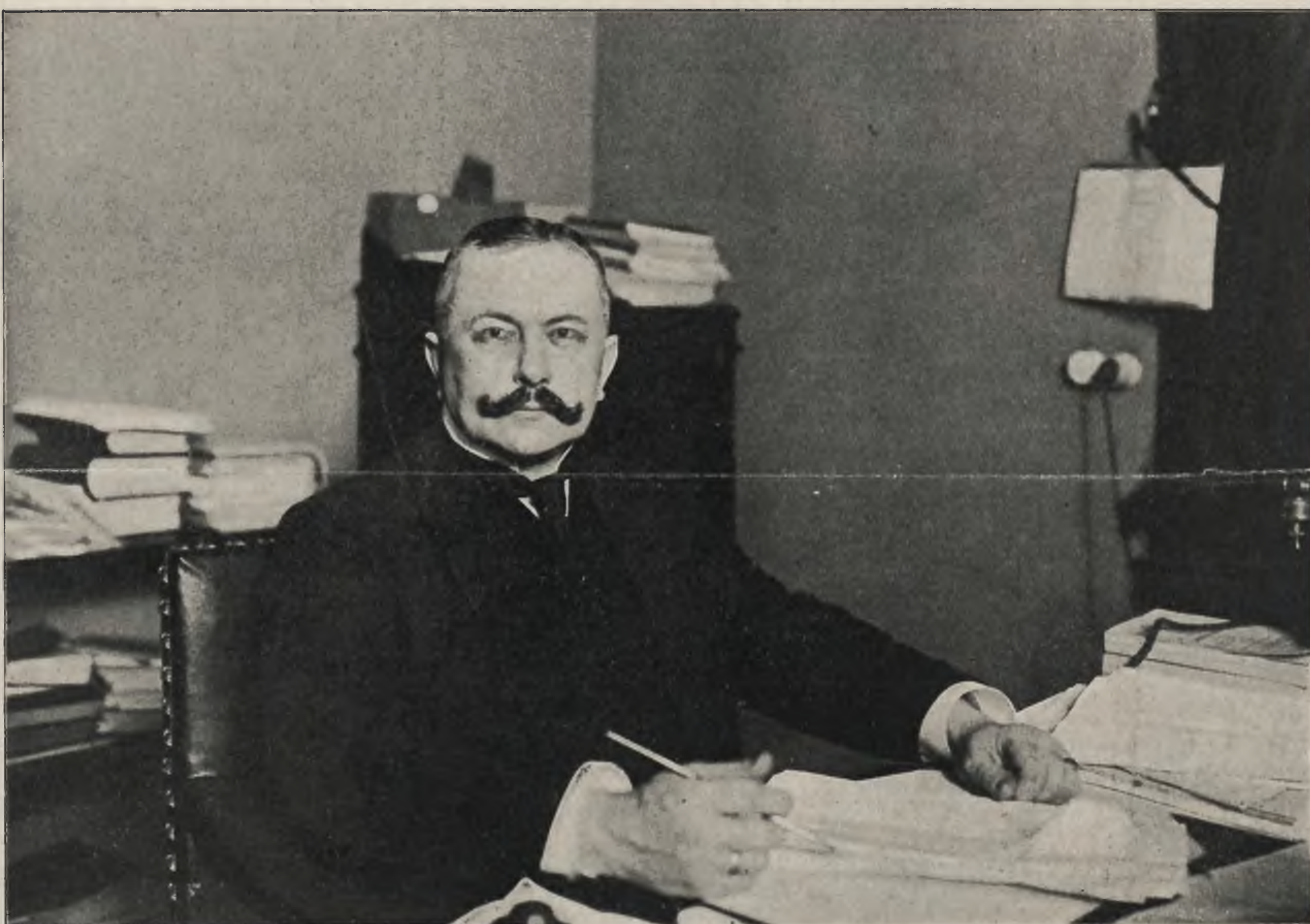
Zrozumiała to i oceniła ludność podmiejska i z małymi wyjątkami bardzo chętnie zrzekła się samorządu, a poddała się opiece władz miejskich Krakowa.

A że to wielkie, to wiekopomne dzieło w zgo-szcie zmianach, które nadały Krako miasta wielkiego.

Musi się dalej podnieść ostatnie rozszerzenie granic Krakowa. Spr dr. Leo bardzo gorąco już jako miasta i nie spuścił jej z oka tak dł osiągnął. Z dumą więc i głębokie może obecnie prezydent Krakowa sp swej działalności. Nagrodą dlań będz dne uznanie całego społeczeństwa, al kiem świadomość godnego spełnienia się obowiązków.

Nie można też pominąć zasług dentów Krakowa, dra Henryka Szar Sarego, około sprawy Wielkiego K wspomagali skutecznie usiłowania pr

Uznanie za trudy i pracę należy gronu urzędników magistratu krakow w dziele rozszerzenia granic Krakowa w szczególności dyrektorowi Grodyńs rentowi drowi Sikorskiemu.



Dr. Juliusz Leo, prezydent miasta Krakowa, poseł na Sejm krajowy, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i twórca Wielkiego Krakowa

Dziś wygląd Krakowa grubo zmieniony. Stanęły wielkie gmachy, sporo ulic wybrukowano asfaltem, a wspaniałe wystawy sklepowe, jaskrawo oświetlone, nadały nowoczesny charakter wnętrzu starego miasta; po za plantami ulice szerokie, wielkomiejskie, poprzecinane liniami tramwaju elektrycznego. Nowe stanęły szkoły, nowe zakłady przemysłowe, a wszystko odpowiada duchowi czasu, wszystko zgodne z wymogami postępu.

Nie tak prędko, ale przecież w niedalekiej już przyszłości i tam, gdzie dziś Łobzowianie żyto sieją, a ogrodniczki z Nowej i Czarnej Wsi jarzyny sadzą na urodzajnej roli, gdzie dziś kury i koguty swobodnie grzebią, gdzie krowy zieloną dziś szczypią trawę — wszędzie tam staną piętrowe kamienice, poprowadzone zostaną piękne, szerokie ulice i parki przestronne, a ciemności rozjaśni oświetlenie gazowe. Skromne, ubogie wioski w miasto przemienią się wielkie. I nie będzie tam już wieśniaków i wyrobników wiejskich, bo wszyscy oni staną się mieszczanami, obywatelami Wielkiego Krakowa.

Więc może żal trochę, że znikną te zielone, pię-

dzie się dokonało, więc cześć tym wszystkim, którzy doń ręki przyłożyli, cześć im i sława.

Cześć prześwietnej Radzie miasta Krakowa, która nie szczędziła ofiar, ni trudów, jakich wymagało przyprowadzenie do skutku doniosłego dzieła.

Cześć przedewszystkiem jej prezydentowi, dr. Juliuszowi Leowi, który jest właściwym inicyatorem i twórcą Wielkiego Krakowa. W rocznikach dziejów tego miasta imię jego złotemi zostanie zapisane głoskami, jako imię męża ogromnych i niespożytych zasług.

Wybrany w 1904 r. prezydentem miasta, rozwinął na tem wysokiem, a zaszczytnem stanowisku swe wielkie, niepospolite zdolności organizacyjne i administracyjne, rozwinął swą olbrzymią, niezłomną energię i w przeciągu krótkiego stosunkowo czasu dokonał dzieł istotnie wielkich, wiekopomnych. Szczupłość miejsca nie pozwala wyliczyć tu tych wszystkich spraw miejskich, które za rządów prezydenta dra Lea zostały dokonane.

Wspomnieć się jednak musi bodaj w kilku słowach o szeregu inwestycyi, jakie w tym czasie dokonano, o wyasfaltowaniu wielu ulic, o założeniu chodników na wzór europejski, o wielu innych wre-

Wszyscy oni, wszyscy ci, którzy zasłuż około sprawy rozszerzenia granic Krakowa, dziś, w dniu uroczystości, urządzonej przez z powodu przyłączenia gmin podmiejskich, zas podziękę i uznanie. Zasłużyli na nie słuszn prawdziwie obywatelskie i patryotyczne ujęcie sp za swe trudy i niezmordowaną pracę.

A dzień dzisiejszy, oby był szczęśliwym tkiem nowej, najświetniejszej epoki rozwoju Kra

Quod felix, faustum, fortunatumque sit!

Rozwój obszaru Krakowa w biegu dziejów.

W ciągu tysiącletniego blisko historycznego swego, przechodził Kraków przez różne zmiany s terytoryum, rządu i organizacyi, a każda z zmian pozostawiła po sobie skutki, wywiera wpływ nawet na odległe późniejsze pokolenia, st rzając im główne warunki codziennego życia.

Znowu nadeszła taka epokowa chwila, w kt Kraków rozszerza swe granice na całe okolic koło posiadłości sąsiednich, większe od dotych sowego środowiska, wciągając je w obręb większ wymagań cywilizacyjnych. Dzieło to rozpoczęte

i będzie wymagać z obu stron pewnych
elskich a to dla osiągnięcia wspólnego
publicznego, ale nie można wątpić, że
łące naturalnym, wszędzie spotykanym
woju, będące jednem z ogniw ewolucyi
ęśliwie dopełnionem będzie, bo doko-
epoce większego zrozumienia potrzeb
strony tak jednostek, jak korporacyj,
inięcia się pojęć o konieczności współ-
państwa i kraju, którym bezpośre-
ia wytworzeniu silnych organizmów

okładnie hi-
na organiza-
w r. 1257
wa Wstydli-
, zakreśliła
bręb od rze-
Wisłę. Mia-
to, co się
murami, re-
a uposaże-
w niem nie
ywatnej wła-
w sto lat po-
madzenie się
musiło do zor-
w bezpośre-
iedztwie dwóch
skich: Kazimie-
ołudniu (r. 1335),
na północy (1366
olucya trwała natu-
dalej i obok tych
h miast tworzyły
ve osady w sąsie-
potrzebujące or-
i, a chociaż w o-
zasach brakło je-
zumienia i środ-
łączenie ich w ca-
ecież odczuwano
pewnego kierun-
strony głównego
ka, ze strony Kra-
z biegiem czasu
no pewne sposo-
rodki, łączące te
z Krakowem.

rzedewszystkiem nabyło miasto w XIV wie-
si: Dąbie, Grzegórzki i Czarną Wieś, a jako
iciel, „dziedzic“, wykonywało w nich władzę
monialną nad mieszkańcami i urządziło się pra-
nie, zamieniając robociznę na czynsze. Podo-
nabyło od klasztoru Zwierzynieckiego Błonie,
jednak jako bezludne nie potrzebowało orga-
yi.

a zachodzie była obszerna gmina Garbary,
Piasek. W XV wieku wcielono ją do miasta
zostawieniem jej pewnej autonomii, zwłaszcza
wej, a w r. 1673 przyłączono do niej Czarną

nne gminy, między powyższemi do około roz
, stanowiły organizacye drobne, zwane „jurydy-
“, mające własne skromne ławy z sołtysem
wójtem na czele, pod kontrolą głównego wła-
la gruntu lub jego pełnomocnika; najwięcej sa-
ności miało Półwsie Zwierzynieckie i Nowa
zorganizowane w XIV wieku jako gminy we-
wa niemieckiego. Zewnętrznym wyrazem tej
ności była własna pieczęć.

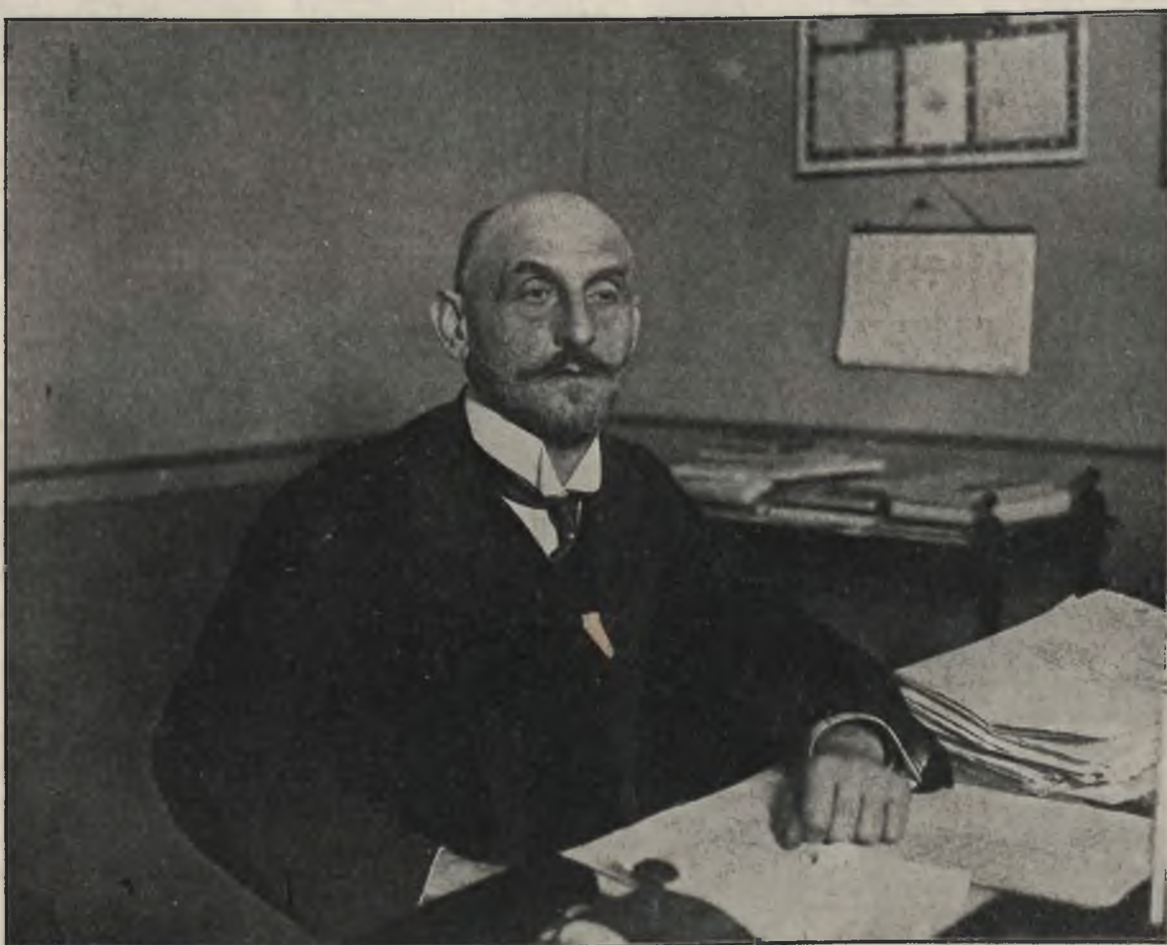
ółnoc były jurydyki: Pędzichów, z godłem
w pieczęci, jako własność wikaryuszów ka-
h — Błonie, między ulicą Długą a Kro-
, noszące w pieczęci konia w biegu z krzy-
ramiennym na grzbiecie, nad nim Duch
herb, wzięty z godła szpitalników S. Ducha,
nych właścicieli tych posiadłości — Bisku-
o Wizytek, nosiło w pieczęci S-go Stanisła-
Piotrowinem, bo grunt należał do bisku-
— Krowodrza miała w pieczęci krowę z po-
m krzyżem między ramionami, godłem wła-
t. j. Szpitalników Ś. Ducha.

zachodu, za wyżej wspomnianemi Garbarami,
i herb podobny do Krakowa, tylko bez bra-
murach, mieszczącej się w herbie krakowskim.
wał Smoleńsk, dzielący się na jurydykę du-
kościoła Bożego Miłosierdzia, używającą pie-
yobrażającej Chrystusa w studni i na wiel-
wą, używającą herbu każdoczesnego wielko-

wschodzie, idąc od północy, naprzód rozcią-
grunta, nazwane od XVII. w. Wesołą, ma-
herbie św. Jana Chrzciciela z barankiem,
ącego chorągiewkę, zakończoną krzyżem. Potem wyrosły tu jurydyki: Strzelnica po północnej stronie ulicy Lubicz, i Lubicz po jej południowej stronie, w XVI w. obie zwane „Wielkim wałem“. Lubicz miał w pieczęci 2 pod ostrym kątem ustawione belki, między niemi gruszka, przy wierzchołku po obu stronach jedna sześciopromienna gwiazda, nad kartuszem korona.

Grunta między Wesołą a Stradomiem były przeważnie stawami miejskimi pokryte z nielicznymi domkami mieszczan krakowskich.

Kazimierz nabył za Wisłą grunta, na których dziś Podgórze się wznosi, a były to aż do rozbioru Polski mokradła, nieużytki, kamieniołomy, młyn i nieco chat rybackich. Po rozbiorze Polski grunta te, niedopilnowane przez Kazimierz, zajęte zostały przez szybko wzrastającą osadę przy komorze austryackiej, która niedługo przybrała stałą nazwę Podgórza; w r. 1784 uznane ono zostało przez cesarza Józefa II za miasto, a w r. 1808 otrzymało herb: na niebieskiem polu u dołu potok, obok dwie kolumny, na lewo człowiek z wiosłem, w głębi wzgórze.



Dr. Henryk Szarski, I. wiceprezydent miasta Krakowa.

W r. 1809 wcielono Podgórze do Krakowa z zaokrągleniem gruntów na połowę odległości od Wieliczki, ale w r. 1815 wróciło Podgórze do Austryi, a tem samem odpadło od Krakowa.

Prawo o miastach Sejmu Czteroletniego z r. 1791 zniosło wszelkie jurydyki, jakie powstały na obszarach, pierwotnie na miasto przeznaczonych i poddało je pod magistraty miast odnośnych. Teoretycznie więc Magistrat krakowski otrzymał władzę na całe terytoryum od Prądnika po Wisłę — ale zamieszki wojenne, jakie wkrótce nastąpiły. Targowica, a potem powstanie Kościuszki, okupacya pruska, a wreszcie w r. 1796 przyłączenie do Austryi, przeszkodziły uporządkowaniu stosunków. Austryacy rozszerzali władzę w tym kierunku i zaraz zapowiedzieli przyłączenie Kazimierza i Kleparza. Kazimierz zaoponował. Imieniem jego wnieśli Karol Sobienowski, prezydent magistratu kazimierskiego, Jan Dobrzański, prezydent sądu i Maciej Mączeński, asesor sądowy, prośbę do tronu o pozostawienie Kazimierza przy jego prawach, ale ostatecznie w r. 1802 dokonano przyłączenia.

Że Kraków nie rozszerzył się tak za czasów Rzpltej polskiej, to wynikło początkowo z wielkiej różnicy między handlowem miastem a rolniczemi przedmieściami, potem z braku środków na obwarowanie, a wreszcie nadszedł taki upadek ekonomiczny miasta i wyludnienie po długoletnich wojnach szwedzkich (1702 do 1709) i konfederackich (1768 do 1772), że chwilowo każda gmina wystarczała sobie sama. Dalsze zmiany w toku XIX w. opisuje niżej inny autor.

Dr. Klemens Bąkowski.



Józef Sare, II. wiceprezydent miasta Krakowa.

RADA MIASTA KRAKOWA:


dr. Bandrowski Ernest.


Beringer Wandalin.


Bialik Józef.


Birnbaum Juda.


dr. Bobilewicz Adam.


dr. Bu


Daszyński Ignacy.


Dattner Maurycy.


Pałac Larysza.


Dąbrowski Sz


Dębicki Klandyn


dr. Domański Stanisław.


dr. Doboszyński Adam.


Drozdowski Stanisław.


Epstein Juliusz.


Federowicz Jan Kanty.


dr. Federowicz Ta


dr. Fierich Ksawery.


dr. Gertler Julian.


Godzicki Jan.


dr. Gross Adolf.


dr. Guńkiewicz Bronisław.


Hałatkiewicz Jan.


Heuman Herman


Iglicki Stefan.


Jarra Marcin.


dr. Jaworski Wład. Leopold.


Jawornicki Józef.


Judkiewicz Jakób.


Klemensiewicz Edmund.


Konopiński Michał.


Kosobucki Piotr.


dr. Koy Michał.


dr. Krongold Wilhelm.


Ks. Krupiński Jan.


dr. Landau Ignacy.


dr. Landau Rafał.


dr. Leo Juliusz.


dr. Lustgarten Ludwik.


Maciołowski Julian.


Maywald Zygmunt.


Margulies Abraham.


Mendelsburg Albert.


dr. Meisels Adolf.


dr. Merz Ludwik.


Miedniak August.


dr. Nowak Julian.


Nowak Stanisław.


dr. Pareński Stanisław.


dr. Petelenz Ignacy.


Peroś Jan.


dr. Poniklo Stanisław.


Porębski August.


Rittermann Joachim.


dr. Rosenblatt Józef.


Sare Józef.


Schmelkes Mojżesz.


Schwarz Henryk.


Sędzimir Mieczysław.


Sołtysik Tomasz.


dr. Staniszewski Walenty.


Gmach Magistratu (dawny pałac Wielopolskich).


Stachowski Stanisław.


dr. Starzewski Maryan.


Suski Wiktor.


dr. Szarski Henryk.


Szatkowski Henryk.


dr. Tilles Samuel.


Turski Władysław.


Uderski Władysław.


Wachtel Bernard.


dr. Wasung Władysław.


hr. Wodzicki Antoni.

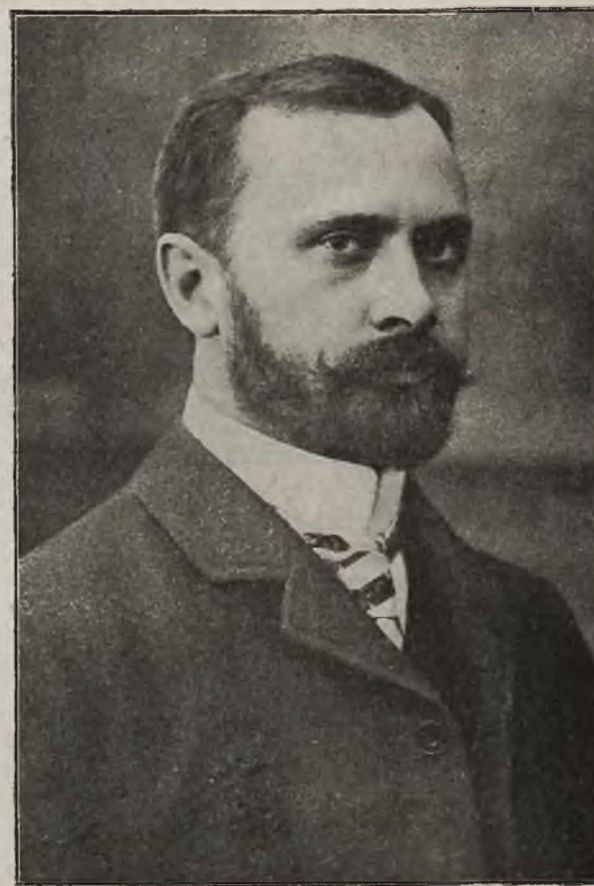

Wolny Jan.



Dyrektor Magistratu Władysław Grodyński.



Sekretarz prezydyalny dr. Tadeusz Kannenberg.

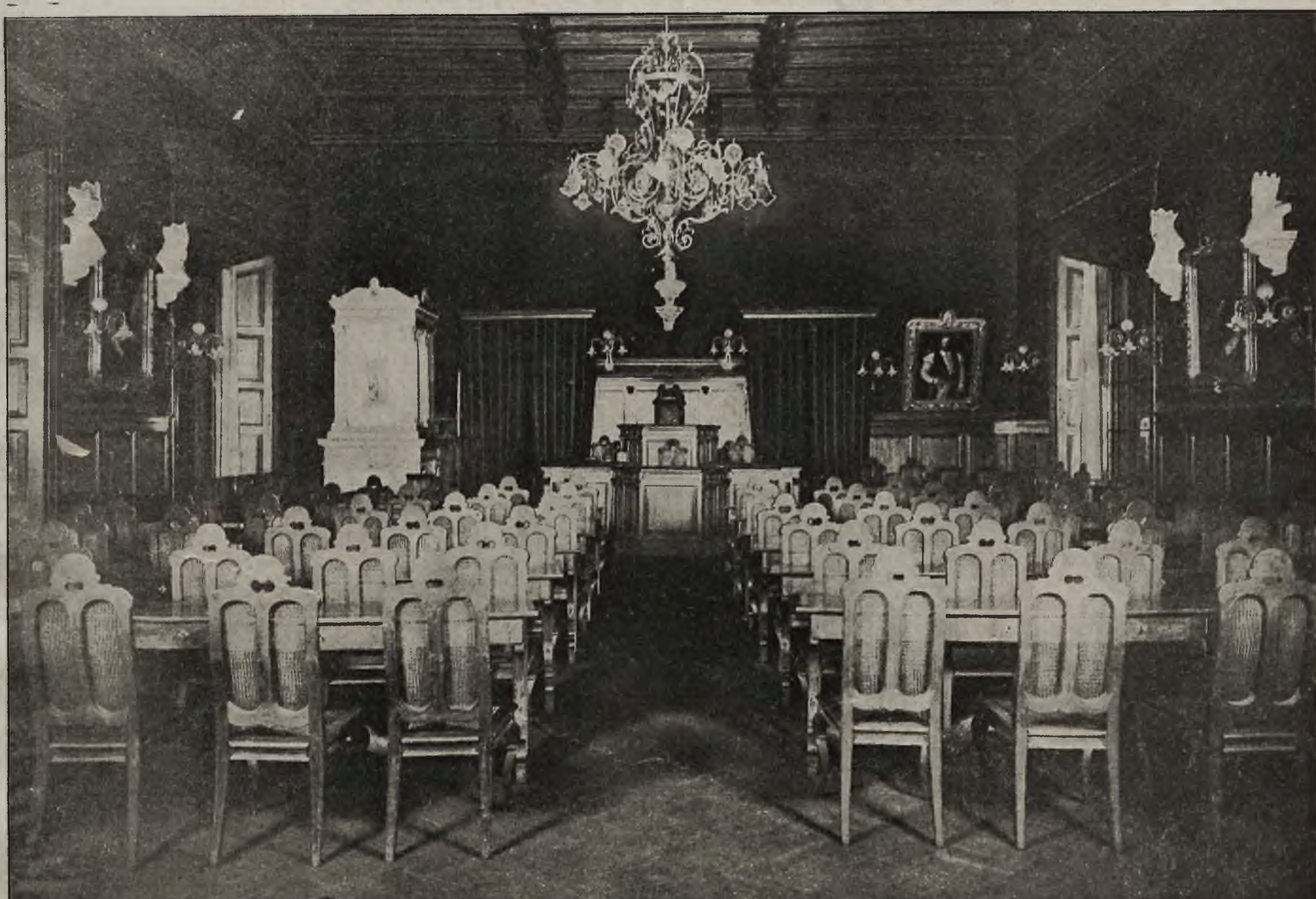


Referent Magistratu dr. Rudolf Sikorski.

Stosunek gmin sąsiednich do Krakowa w ciągu XIX. stulecia.

Złączone obecnie w jedną całość z Krakowem sąsiednie gminy: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, oraz Grzegórzki-Piaski i Dąbie z Beszczem i Głębniowem, niejednokrotnie w ciągu XIX stulecia dla celów administracyjnych z Krakowem były połączone i wspólną z niem dzieliły dolę. Nawet miasto Podgórze przez kilka lat, jak to poniżej będzie wykazane, do Krakowa było przyłączone, jedynie gminy Zakrzówek i Dębniki, oraz Prądniki Biały i Czerwony z Olszą po raz pierwszy obecnie złączyły się z Krakowem w całości lub częściowo, faktyczne jednak stosunki łączyły miasto Kraków już od szeregu lat z powyższemi gminami. Od roku 1890 bowiem zaczęła się ludność Krakowa w wielkiej ilości przesiedlać do gminy Dębniki, tak że w ciągu 10 lat od r. 1890 do 1900 wzrosła liczba ludności w Dębnikach z 819 na 2672 osób, czyli zwiększyła się w tym czasie o 226%, ilość domów zaś wzrosła z 70 na 147, czyli o 110%.

W gminie Prądnik Czerwony założyło miasto Kraków cmentarz miejski, a w ostatnich latach przeniosła się z Krakowa do tej gminy i do jej przysiółka Olszy znaczna część załogi krakowskiej. Również w ostatnich kilkunastu latach osiadło około $1^1/_2$ tysiąca mieszkańców Krakowa w przyległej do tegoż miasta części gminy Prądnik Czerwony, zwanej Morgensternówką, w której zbudowano około 70 domów, przeważnie dwupiętrowych. Inne, we wstępie wymienione gminy, sąsiadujące z Krakowem, łączono z tem miastem głównie dla celów administracyjnych, jedynie Czarna Wieś ściślej z Krakowem była złączona i chociaż przez kilkadziesiąt lat w ciągu XIX stulecia przydzielona była do gmin, czyli dzielnic Krakowa, to jednak nie zdołała się trwale przy tem



Sala posiedzeń Rady miejskiej.

Byli wójtowie gmin, włączonych do Krakowa:



Czesław Bartel (Półwsie Zwierzyniec). Franciszek Misiorowski (Czarna Wieś). Jan Oprocha (Zwierzyniec). Piotr Rosół (Nowa Wieś Narodowa). Piotr Czubryt (Zakrzówek).



Franciszek Buczak (Łobzów). Piotr Kluzek (Prądnik Biały). Piotr Szybowski (Grzegórzki). Adam Zbroja (Krowodrza). Tomasz Mól (Dębniki).

mieście utrzymać i dopiero teraz się na stałe z niem złączyła.

Przechodząc do historycznego przedstawienia stosunku, jaki gminy sąsiednie łączył z Krakowem, spotykamy przy końcu XVIII wieku podział administracyjny Krakowa na wydziały (sekcye), który się w Krakowie utrzymał do roku 1809. Do Wydziału III, zwanego Piasek albo Garbarze, należało jeszcze z końcem 18 stulecia Półwsie i Czarna Wieś. Wydział ten liczył 367 numerów domów, z których numera 272—344 przypadały na Półwsie Zwierzynieckie.

Od roku 1802, w którym przez władze austryackie nowo utworzony Magistrat objął zwierzchnictwo nad wszystkiemi zjednoczonemi przedmieściami Krakowa i nad miastem Kazimierzem, nie należało już do wydziału III miasta Półwsie, tylko z gmin sąsiednich jedyna Czarna Wieś.



Rynek w Dębnikach.

Gdy w roku 1809 Kraków został przydzielony do Księstwa Warszawskiego, podzielono go na 4 gminy. Do III gminy zaliczono oprócz Kleparza i Piasku także i gminę Czarną Wieś. Czwartą gminę miejską stanowiło od r. 1810—1815 miasto Podgórze, które odłączone od Krakowa w r. 1815, w czasie utworzenia Rzeczypospolitej Krakowskiej, uzyskało przywilej wolnego, handlowego miasta. Przywilej taki nadano miastu Kraków za czasów Księstwa Warszawskiego w r. 1809, a zniesono w roku 1846.

Od r. 1815, to jest od czasu utworzenia Wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa z okręgiem, podzielono miasto Kraków na 11 gmin (dzielnic) miejskich, a okręg na 17 gmin okręgowych. Do IX gminy Krakowa należała prócz części Piasku i Nowego Świata także i Czarna Wieś. Ósma gmina okręgowa zwała się Zwierzyńcem, a do niej zaliczano z przyległych do Krakowa gmin: Krowodrzę, Łobzów, Nową Wieś i Zwierzyniec z Półwsiem Zwierzynieckiem. Do drugiej gminy okręgowej, Mogiła, należały z sąsiednich gmin Krakowa: Dąbie, Grzegórzki, Piaski, oba Prądniki i Olsza.

W roku 1838 nastąpiła zmiana podziału administracyjnego Rzeczypospolitej Krakowskiej, a mianowicie miasto Kraków rozszerzono przez przyłączenie kilku gmin sąsiednich i podzielono je na pięć cyrkułów, a okręg na 9 dystryktów. Do II cyrkułu Krakowa przydzielono gminy Krowodrzę, Łobzów, Nową Wieś Narodową, Gramatykę i Kawiory. Do cyrkułu III włączono Grzegórzki i Piaski, a do cyrkułu IV przydzielono Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec z Mogiłą Kościuszki. Funkcye urzędowe wójtów gmin miejskich i podsędków objęła z dniem 1 grudnia 1838 nad cyrkułami Dyrekcya Policyi. Podział Krakowa na 11 gmin zachował się obok podziału na cyrkuły aż do roku 1858, w którym podzielono Kraków na 8, do dziś dnia istniejących dzielnic. Podział na 5 cyrkułów zniesiono w Krakowie w r. 1855 i w tym roku podzielono miasto na 3 obwody komisaryackie, do dziś dnia istniejące. Przydzielone w r. 1838 do cyrkułów krakowskich gminy sąsiednie, pozostały przy nich do roku 1846, w którym Rzeczpospolitą Krakowską objęła Austrya i następnie w okresie przejściowym aż do roku 1854, w którym ustanowiono nowy administracyjny ustrój Galicyi. Dla zachodniej Galicyi ustanowiono prezydenta krajowego i podzielono ją na 6 obwodów, wschodnia Galicya podlegała Namiestnictwu we Lwowie. Miasto Kraków otrzymało jeszcze w r. 1853 prowizoryczny, a od r. 1854 rzeczywisty Magistrat, którego jurysdykcyi poddano także gminy: Grzegórzki i Piaski, Dąbie z Beszczem i Głębinowem, oraz Kawiory. Oprócz tego ciągle do 11 gmin Krakowa aż do r. 1858 zaliczała się Czarna Wieś, którą od tego czasu uważano za odrębną, lecz aż do r. 1866 jurysdykcyi krakowskiego Magistratu podległą gminę. Inne, poprzednio do cyrkułów Krakowa przydzielone gminy, włączono do c. k. urzędów powiatowych, których w obwodzie krakowskim było 5, a mianowicie w Mogile, Liszkach, Krzeszowicach, w Chrzanowie i w Jaworznie. Gmina Zwierzyniec z attynencyą Półwsie, oraz Łobzów i Nowa Wieś, zostały przydzielone do urzędu powiatowego w Liszkach, a Krowodrza i oba Prądniki Biały i Czerwony z Olszą do urzędu powiatowego w Mogile.

Co do Czarnej Wsi wydał Magistrat krakowski c. k. Rządowi krajowemu w r. 1897 objaśnienie, że należy ją uważać za osobną gminę. Do wydania tego oświadczenia przyczynił się fakt, że od r. 1850 zaczęto Kraków otaczać wałami fortecznymi, które odcinały dalsze przedmieścia od starego miasta a następnie usiłowania Czarnej Wsi i innych gmin przyległych, aby uzyskać wolny przez rogatki miejskie przejazd fur, wywożących nieczystości miasta na pola tychże gmin. Wojskowe i fiskalne względy przeważyły w owym czasie nad ideą utrzymania łączności Krakowa z Czarną Wsią, która mimo tego do końca r. 1858 zaliczała się do IX gminy miejskiej. Dopiero od 1 stycznia 1859 przy podziale miasta na 8 dzielnic nie zaliczono już Czarnej Wsi do żadnej z nich.

Równocześnie czyniło starania Półwsie Zwierzynieckie, aby go nie przydzielać do urzędu powiatowego w Liszkach, gdyż miało tuż obok Magistrat i sąd powiatowy delegowany krakowski, miasto Kraków zaś starało się o przyłączenie do niego Półwsia, gdyż uważało je za dalszy ciąg ulicy Zwierzynieckiej, reskrypt jednak c. k. Rządu krajowego z 6 sierpnia 1857 L. 20759 przydzielił Półwsie stanowczo do urzędu powiatowego w Liszkach.

Gdy 1 kwietnia 1866 miasto Kraków otrzymało własny statut, to równocześnie wypuściło ze swej opieki podległe sobie gminy: Czarną Wieś, Kawiory, Grzegórzki i Piaski oraz Dąbie, Beszcz i Głębinów. Gminy te na podstawie ustawy gminnej z r. 1866 organizować musiało dopiero utworzone rozporządzeniem Ministerstwa stanu z 23 stycznia 1867 Nr. 17

Dz. pr. p. Starostwo krakowskie, do którego włączono cały okręg urzędu powiatowego w Liszkach i Mogile, oraz część okręgu urzędu powiatowego w Krzeszowicach, tudzież wyżej wymienione gminy do Krakowa przyległe, które od r. 1854 do 1866 jurysdykcyi Magistratu podlegały. Przy organizowaniu gmin sąsiednich na podstawie ustawy gminnej z r. 1866, oddzielono Półwsie, dotąd attynencyę Zwierzyńca, od tejże gminy i utworzono z niej osobną gminę, a za małe do utworzenia samodzielnej gminy Kawiory, przyłączono do Czarnej Wsi, Piaski do Grzegórzek, Olszę do Prądnika Czerwonego, a Beszcz i Głębinów do Dąbia.

W tej formie dotrwały gminy powyższe aż do ostatnich lat, w których zaczęły się z niemi układy o ich przyłączenie do Krakowa.

Dr R. Sikorski.



Ulica w Grzegórzkach.

Przebieg sprawy przyłączenia do Krakowa jego sąsiednich gmin i obszarów dworskich.

Od roku 1867, a więc od czasu urządzenia się miasta Krakowa na podstawie własnego statutu, niektóre z gmin przyległych kilkakrotnie odnosiły się do jego Rady miejskiej z prośbą o ich przyłączenie do Krakowa. I tak zaraz w r. 1867 wniosły podobne podania gminy Czarna Wieś, Kawiory i Grzegórzki, ale bezskutecznie. W r. 1873 ponownie wniosła gmina Grzegórzki prośbę o jej przyłączenie do Krakowa, a to celem uniknięcia ciężarów, połączonych z potrzebą budowy szkoły. Rada miasta dopiero w r. 1879 załatwiła tę prośbę w sposób „na razie“ odmowny, obawiając się wydatków, jakieby na miasto wskutek tego przyłączenia spaść mogły.

W r. 1889 powzięła Rada miasta uchwałę, wzywającą Magistrat o poczynienie przedwstępnych kroków co do uregulowania różnorodnych stosunków, jakie się wytworzyły pomiędzy miastem Kraków a jego gminami przyległemi, tudzież aby się zastanowił nad ewentualnem przyłączeniem tychże gmin i w tej mierze przedstawił Radzie miasta odpowiednie wnioski.

Prawie równocześnie, bo w r. 1890, wniosły znowu prośbę o przyłączenie do Krakowa gminy Czarna Wieś i Grzegórzki. Na powyższe wezwanie Rady miasta, zebrał Magistrat daty co do wysokości podatków, przez gminy sąsiednie w r. 1890 uiszczonych, po których zbadaniu Sekcya III. Rady miasta uchwaliła w r. 1894 zaniechać dalszej akcyi w sprawie przyłączenia gmin sąsiednich, a to z powodu zbyt małych korzyści, a zarazem zbyt wielkich ciężarów, jakieby gminy te miastu Kraków przynieść mogły. W dalszym ciągu odżyła w r. 1897 znowu sprawa przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa, a to z powodu sporu ze Starostwem o wykonywanie jurysdykcyi na cmentarzu miejskim, położonym na terytoryum gminy Prądnik Czerwony. Z tego powodu przedłożył Magistrat Sekcyi prawniczej Rady miasta wniosek o przyłączenie do Krakowa części gminy Prądnik Czerwony, na której leży cmentarz krakowski. Sekcya prawnicza do powyższego wniosku się nie przychyliła, lecz poleciła Magistratowi poczynić odpowiednie kroki, celem przyłączenia do Krakowa i innych jeszcze gmin przyległych. W tymsamym roku poleciła i Sekcya ekonomiczna Rady miasta Magistratowi, aby się zajął sprawą przyłączenia Grzegórzek do Krakowa, oraz innych gmin sąsiednich. W r. 1898 wydano zakaz przyjmowania dzieci gmin sąsiednich do szkół krakowskich i wtedy radca miejski Dr. Piotr Górski postawił na Radzie miasta wniosek, aby Magistrat rozpatrzył sprawę wcielenia gmin sąsiednich do Krakowa. Wniosek ten Rada miasta uchwaliła. W r. 1899 znowu wniosła Czarna Wieś podanie do Rady miasta Krakowa o jej przyłączenie do Krakowa. W ten sposób chciała gmina ta uniknąć ciężarów, połączonych z budową własnej szkoły. Było to usprawiedliwione faktem, że gminę tę w r. 1858 bez słusznego powodu odłączono od Krakowa, nie przyznając jej żadnego udziału w majątku miasta, z którem tak ściśle była złączona. Dowodem ścisłej łączności Czarnej Wsi z Krakowem był fakt, że gmina ta, jedyna z gmin sąsiednich, pobierała taksy konsensowe od wyszynków, takiesame, jakie w Krakowie są pobierane. Wreszcie tworzyła gmina Czarna Wieś z Krakowem aż dotąd jedną gminę katastralną. Na podstawie uchwały Rady miasta z roku 1899 zwrócił się Magistrat do Zwierzchności gmin przyłączonych o oświadczenie się, czy chcą się przyłączyć do Krakowa. Wszystkie gminy sąsiednie zajęły wówczas stanowisko odporne, z wyjątkiem Grzegórzek i Czarnej Wsi, której podanie o jej przyłączenie do Krakowa nie było jeszcze załatwione. Grzegórzki w r. 1901 same jedne przysłały odpowiedź potwierdzającą.

W r. 1902 nastąpił w akcyi przyłączenia gmin sąsiednich stanowczy zwrot. W tym czasie zaszły fakta, które sprawę przyłączenia gmin sąsiednich uczyniły aktualną. Największy wpływ wywarła na powyższą sprawę, zamierzona przez c. k. Rząd budowa kanału wodnego i portu przy Krakowie, oraz

Posłowie z Krakowa do Sejmu krajowego:



Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Józef Łazarski.



JEminencya Kardynał Jan z Kozielska Kniaź Puzyna, książę biskup krakowski.



JE. Stanisław hr. Tarnowski, prezes Akademii Umiejętności.



dr. Leo Juliusz.



dr. Bandrowski Ernest.



Sare Józef.



Federowicz Jan Kanty.



dr. Landau Ignacy



Rzeźnia miejska.

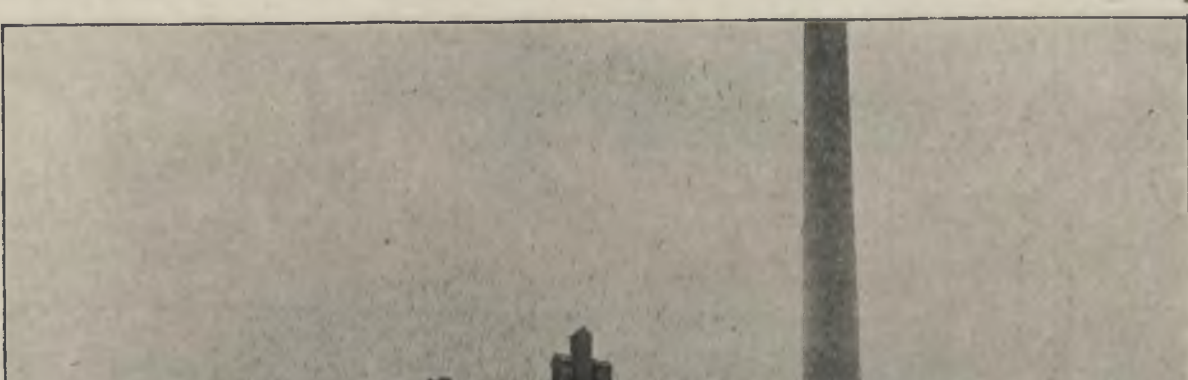


dr. Klemens Bąkowski, syndyk miasta Krakowa.

połączona z tem regulacya brzegów Wisły i przełożenie koryta Rudawy. Dalej wpłynął decydująco na sprawę przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa zamiar wojskowości przesunięcia na pewnej przestrzeni rejonu fortecznego, przez co uwolniono od rewersów demolacyjnych gminy: Półwsie, Zwierzyniec, Czarną Wieś, Nową Wieś, Łobzów i Krowodrzę. Zmiana wartości gruntów, przez fakta powyższe spowodowana i niewątpliwe wzmożenie się ruchu budowlanego w uwolnionych od rewersów, lub nowo uregulowanych terytoryach narzuciły miastu, Kraków nieodparcie konieczność ujęcia w ręce ruchu budowlanego w gminach sąsiednich, a najlepiej to uskutecznić można było przez ich przyłączenie do Krakowa. Wreszcie sprawę rozszerzenia granic Krakowa uczyniły niezbędną: szczupłość terytoryum Krakowa, najmniejszego ze wszystkich większych miast w Austryi (zaledwie 6 klm. □, nie licząc niezabudowanych błoń miejskich), drożyzna gruntów i mieszkań i potrzeba uregulowania stosunków z gminami sąsiedniemi, na których terytoryach Kraków z powodu braku miejsca musiał założyć rzeźnię, targowicę, cmentarz, park Krakowski, zakłady naukowe i t. p. Również i części z kilku gmin sąsiednich leżały przed rogatkami miejskiemi, względnie wewnątrz rejonu akcyzowego, część zaś kupionych przez Kraków gruntów pofortyfikacyjnych leżała w gminach przyległych.



Ulica Dunajewskiego.



Elektrownia miejska (centrala).

Wszystkie powyższe kwestye, podjął zasadniczo i z energią ówczesny I. wiceprezydent miasta Dr. Juliusz Leo i na jego wniosek w r. 1902 Komisya Rady miasta dla sprawy budowy kanału wodnego i portu przy Krakowie, postanowiła łącznie ze swem zadaniem traktować sprawę przyłączenia gmin sąsiednich. Na polecenie i ustawicznie pod osobistym kierunkiem I. wiceprezydenta, a od r. 1904 prezydenta miasta, prof. Dr. Juliusza Leo, przystąpił Magistrat bezzwłocznie do systematycznej pracy nad przyłączeniem gmin sąsiednich. Referat powierzono radcy Magistratu p. Władysławowi Grodyńskiemu.

Praca rozpoczęła się odrazu w dwóch kierunkach. Z jednej strony rozpoczęto pertraktacye z gminami sąsiedniemi, z drugiej strony zajęto się dokładnem wystudyowaniem stosunków w gminach sąsiednich. Owocem ostatniej pracy były wydane przez Magistrat w r. 1905 obszerne studya w sprawie przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa p. n. Wielki Kraków. Owocem pracy w pierwszym kierunku było przeprowadzenie przedwstępnych rokowań z przeważną częścią gmin sąsiednich. Dla pracy nad przyłączeniem gmin sąsiednich wybrała Rada miasta w r. 1904 specyalną Komisyę, w skład której weszli Radcy miejscy Pp:. Beringer, Daszyński, Dr. Gułkiewicz, J. K. Federowicz, Dr. Horowitz, Dr. Łepkowski, Sare, Dr. Staniszewski i Uderski.

Na wniosek posła Dr. Lea powziął Sejm krajowy na posiedzeniu w dniu 12 listopada 1904 r., w sprawie rozszerzenia granic Krakowa następującą uchwałę:

I. Poleca się Wydziałowi Krajowemu, by w celu rozszerzenia terytoryum król. stoł. miasta Kra-

Posłowie do Rady Państwa z miasta Krakowa:



dr. Gross Adolf. dr. Petelenz Ignacy. Sikorski Tadeusz. dr. Staniszewski Walenty. Zieleniewski Edmund..

kowa przeprowadził jak najspieszniej rokowania z gminą miasta Krakowa, oraz z temi w pobliżu Krakowa leżącemi gminami, których połączenie ze stoł. król. m. Krakowem okaże się potrzebne ze względu na przyszły rozwój Krakowa, ze względu na kulturalne i ekonomiczne interesa ludności, te gminy zamieszkującej, *a zwłaszcza ze względu na potrzebę takiego usytuowania głównego portu, by port ten był położony na terytoryum król. stoł. m. Krakowa* i czynił najskuteczniej zadość interesom handlowym i przemysłowym tego miasta.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w powyższej sprawie przeprowadził jak najspieszniej rokowania z c. k. Rządem, celem uregulowania łączącej się z nią kwestyi rozszerzenia rejonu akcyzowego i zmiany granic politycznych powiatów.

III. Na podstawie przeprowadzonych rokowań przedłoży Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej projekt ustawy krajowej, regulującej sprawę połączenia wyż określonych gmin z król. stoł. m. Krakowem, względnie złoży Sejmowi sprawozdanie.

Tymczasem wybrała odnowiona wyborami Rada miasta w grudniu 1905 roku nową Komisyę dla rozszerzenia granic Krakowa, w skład której prócz Prezydyum miasta weszli Radcy m. Pp.: Dr. Bąkowski, Beringer, Dr. Bobilewicz, Daszyński, Dattner, Federowicz, prof. Dr. Fierich, Dr. Gańkiewicz, Judkiewicz, Kwiatkowski, Dr. Łepkowski, dyr. Sołtysik, Dr. Staniszewski i Uderski. Referat po radcy p. Grodyńskim, który został dyrektorem Magistratu, objął sekretarz Magistratu, naczelnik biura statystycznego, Dr. Rudolf Sikorski. Komisya dla rozszerzenia granic Krakowa, wybrała ze swego



Ulica w Nowej Wsi Narodowej.

łona subkomitet, któremu poleciła przeprowadzić dokładne studya nad stanem gmin sąsiednich i jeśli potrzeba dokonać oględzin na miejscu, a na tej podstawie przedłożyć pełnej Komisyi wnioski, które gminy i obszary dworskie należałoby przyłączyć do Krakowa. Następnie poleciła Komisya subkomitetowi przeprowadzić ostateczne układy z gminami, które projektem przyłączenia miały być objęte. Do subkomitetu powyższego wybrano Radców m. Pp.: Beringera, Judkiewicza, Dr. Staniszewskiego i Uderskiego. Jeszcze w roku 1905 rozpoczęli delegaci Wydziału krajowego, Członek Wydziału krajowego poseł Dr. Józef Wereszczyński i sekretarz, a obecnie radca Wydziału krajowego, Bronisław Schworm rokowania z miastem Podgórzem, lecz te nie wydały pomyślnego rezultatu. Wybrany subkomitet przy współudziale obu wiceprezydentów miasta Pp.: Michała Chylińskiego i Józefa Sarego pod przewodnictwem prezydenta miasta Dra Leo przystąpił bezzwłocznie do pracy.

Stosunki gmin sąsiednich zostały dokładnie zbadane, gminy zwiedzone i ustalono, które z gmin sąsiednich i obszarów dworskich mają być objęte projektem przyłączenia. Następnie przystąpiono do ostatecznych układów z gminami sąsiedniemi i obszarami dworskimi, oraz z obu Radami powiatowemi krakowską i wielicką. W pracy tej, dokonanej w drugiej połowie 1906 i na początku 1907 roku brali udział obaj powyżej wymienieni delegaci Wydziału krajowego; uczestniczyli oni w 32 posiedzeniach, których Komisye dla rozszerzenia granic Krakowa odbyły ogółem 57. Ze strony Magistratu brali udział w posiedzeniach dyrektor Magistratu p. Grodyński, radca i kierownik budownictwa miejskiego



Elektrownia miejska (podstacya).



Ulica w Łobzowie.

p. Świerzyński Stanisław, naczelnik administracyi akcyzy radca Dr. Marceli Zawadzki, a w końcu oprócz referenta, jako protokolant, praktykant Magistratu Dr. Kazimierz Windakiewicz.

W czasie wykazanym zawarto ostateczne układy z gminami Ludwinów, Zakrzówek, Dębniki, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś, Nowa Wieś, Łobzów, Krowodrza i Grzegórzki, oraz Dąbie, a następnie celem przyłączenia części dotyczących gmin z Prądnikiem Białym i z Prądnikiem Czerwonym. Oprócz tego zawarto układy z obszarami dworskimi Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Dębniki, Zakrzówek, Kapelanka i Ludwinów. Nie doprowadziły do pożądanego rezultatu układy z obszarami dworskimi Łobzów, Olsza i Piaski i w zawieszeniu pozostała sprawa zawarcia umowy z obu Radami powiatowemi krakowską i wielicką. Umowy zawarte z gminami sąsiedniemi oraz wybór gmin i obszarów dworskich, któreby do Krakowa przyłączyć należało, zatwierdziła naprzód Komisya dla rozszerzenia granic Krakowa w dniu 21 stycznia 1907 roku, a następnie z poprawkami i dodatkami połączone Sekcye Rady miasta: Ekonomiczna, Skarbowa i Prawnicza, oraz Komisye: Statutowa i Administracyjna w obecności Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa w dniach 7, 12, 13 i 16 września 1907 r.

Wreszcie cały projekt przyłączenia gmin sąsiednich przedłożony został do zatwierdzenia Radzie miasta w dniu 19 września 1907 r., która w dniu tym następujące powzięła uchwały:

I. 1) Rada miasta przyjmuje przedłożony projekt rozszerzenia granic miasta Krakowa i uchwala połączyć z temże miastem w jedną gminę miejscową pod wspólną nazwą: stołeczne królewskie miasto Kraków — następujące gminy względnie części z nich, oraz obszary dworskie, a mianowicie:

A) W krakowskim autonomicznym powiecie położone:

a) Gminy: Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów, Krowodrza, część gminy Prądnik Biały, po prawym brzegu potoku Sudoł, na której leży krakowski Zakład kontumacyjny, część gminy Prądnik Czerwony, leżącą po prawym brzegu Białuchy, a z przysiółka tejże gminy Olsza część aż po wał fortyfikacyjny; dalej całe gminy: Grzegórzki-Piaski i Dąbie z Beszczem i Głębniowem.

b) Obszary dworskie: Półwsie Zwierzynieckie i Zwierzyniec.

B) Następnie w *wielickim autonomicznym powiecie położone:*

a) Gminy: Ludwinów, Zakrzówek z Kapelanką i Dębniki.

b) Obszary dworskie: Ludwinów, Zakrzówek, Kapelanka, Dębniki.

2) Rada miasta zatwierdza układy, zawarte przez reprezentantów gminy miasta Krakowa, z reprezentantami wyżej pod 1) wyszczególnionych gmin i obszarów dworskich, a objęte protokołami, wymienionymi w części II. niniejszego sprawozdania.



Aleja, prowadząca do Parku Jordana.



Typy ludowe z gmin, przyłączonych do Krakowa.

II. Rada miasta uznaje potrzebę przyłączenia do miasta Krakowa: miasta Podgórza i gminy Płaszów wraz z obszarem dworskim Płaszów oraz części obszarów dworskich Olsza i Piaski aż po rzekę Białuchę — wreszcie obszaru dworskiego Łobzów i upoważnia Prezydyum miasta i Komisyę dla rozszerzenia granic Krakowa do ponownego nawiązania rokowań z zarządami powyższych gmin i obszarów dworskich, celem zawarcia odpowiednich układów, względnie do podjęcia odpowiednich kroków, celem przyłączenia do Krakowa terytoryów trzech na końcu wymienionych obszarów dworskich specyalnym aktem ustawodawczym lub administracyjnym.

III. Rada miasta zatwierdza objęty III. częścią niniejszego sprawozdania projekt ustawy w sprawie rozszerzenia granic Krakowa.

IV. Rada miasta upoważnia Prezydenta miasta do podjęcia wszelkich czynności, potrzebnych dla przeprowadzenia sprawy przyłączenia do miasta Krakowa gmin i obszarów dworskich, pod I. wymienionych.

V. Rada miasta uchwala następujące rezolucye:

1) Wzywa się c. k. Rząd, ażeby wyjednał rozporządzenie lub ustawę państwową, postanawiającą, że ustawa z dnia 10 sierpnia 1905 Nr. 133 Dz. p. p., normująca wysokość podatku domowo-czynszowego w Krakowie od

r. 1906 do r. 1920, nie będzie miała zastosowania do realności, znajdujących się na terytoryum gmin i obszarów dworskich, do Krakowa przyłączyć się mających, że zatem wskutek tego przyłączenia dla realności powyższych stopa podatku domowo-czynszowego nie zostanie podwyższona.

Ustawa powyższa względnie rozporządzenie ma wejść w życie równocześnie z ustawą o przyłączeniu do miasta Krakowa w ustępie I. 1 wniosku wymienionych gmin i obszarów dworskich.

2) Wzywa się Prezydyum miasta, aby w porozumieniu z Komisyą statutową do 6 miesięcy przedłożyło Radzie miasta projekt reformy statutu miejskiego.
3) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wysłało petycyę do c. k. Rządu o przyznanie gminie miasta Krakowa subwencyi w wysokości 8 milionów na cele asanizacyi miasta.
4) Wzywa się Prezydyum miasta, aby wspólnie z komisyą administracyjną wypracowało i przedstawiło Radzie miasta memoryał do c. k. Rządu o zniesiesienie rządowego podatku liniowego i przedłożyło równocześnie wnioski o zastąpienie dodatków gminnych do tegoż podatku innemi źródłami dochodu.

Przechodząc obecnie do przedstawienia dalszej akcyi przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa, podnieść jeszcze należy głębokie zrozumienie ważności omawianej sprawy ze strony reprezentantów tychże gmin i obszarów dworskich, z których jedne, jak Dębniki, Półwsie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Czarna Wieś z Kawiorami, Zakrzówek, Nowa Wieś Narodowa, Łobzów i Prądnik Biały zaraz i bez wahania opowiedziały się przy Krakowie, oświadczając czynem gotowość do wszelkiej pracy i pełne zaufanie do przyszłej opieki ze strony miasta Krakowa, inne zaś, a przedewszystkiem Krowodrza a za nią Grzegórzki-Piaski, nie tylko przyłączyły się do grona gmin poprzednio wymienionych, z któremi zszeregowały się w między czasie zgodnie Prądnik Czerwony, Ludwinów i Dąbie, ale dały i folgę uczuciom, wyrażając je we wstępie do swych uchwał.

I tak oświadczyła Rada gminna Krowodrzy w uchwale z dnia 27 czerwca 1906 r.:

„Rada gminna przed rozpoznaniem i omówieniem warunków przyłączenia gminy Krowodrza do miasta Krakowa, na wniosek radnego p. Roberta Stillera, oświadcza, iż przedłożenie, przedstawione przez naczelnika gminy, p. Adama Zbroję, do wiadomości przyjmując — ze względów patryotycznych, przejęta szczerą i niekłamaną miłością dla wiekopomnych zalet i sławnych czynów Grodu Wawelskiego stoł. król. miasta Krakowa, przyłączenie się do gminy miasta Krakowa uchwala, wyrażając nadzieję, że wspólne dalsze działania przez reprezentacye obu gmin mieć będą na oku i sercu dostateczną gwarancyę i zabezpieczenie interesów dobra ogólnego ludności gminy Krowodrza“.

Gmina Grzegórzki-Piaski zaś, w uchwale z dnia 4 sierpnia 1906 r., oświadcza:

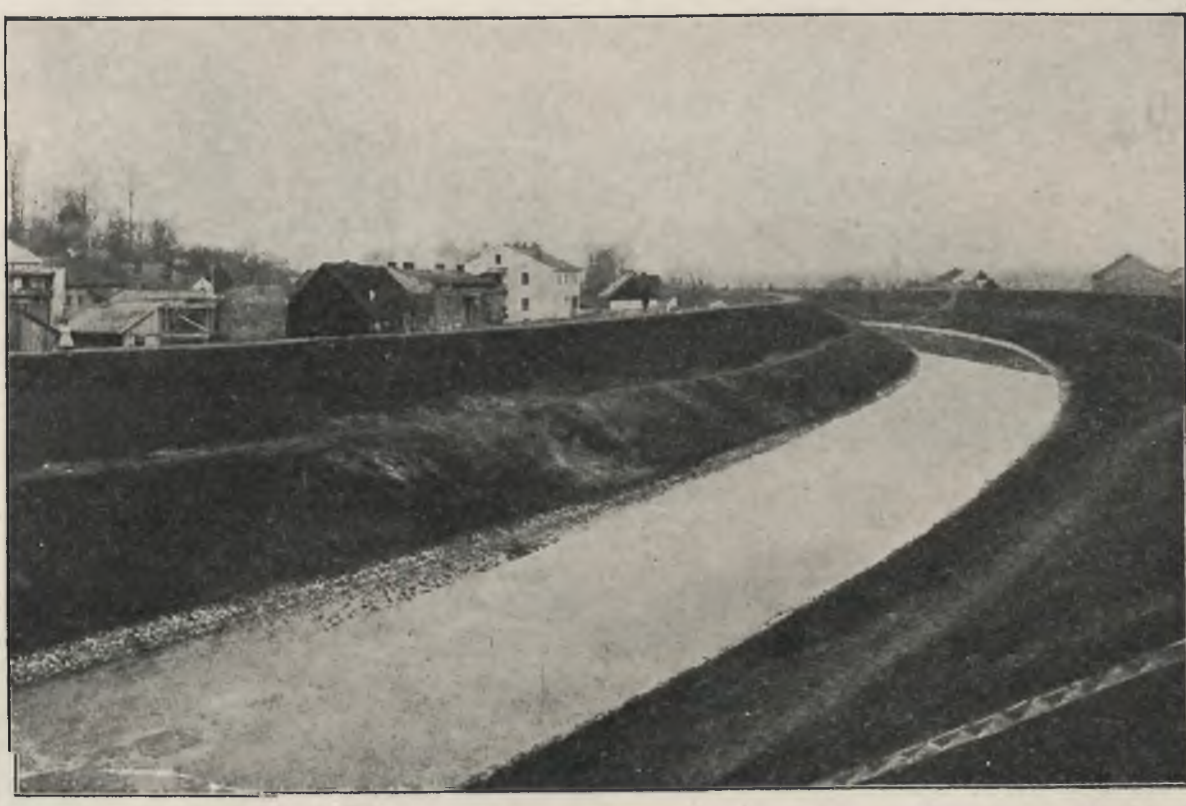
„Uznając historyczne tradycye, kulturne stanowisko Krakowa, ceniąc wysoko jego znaczenie jako prastarej stolicy Polski, uznając i obecnie jego potęgę i historyczne posłannictwo w dziejach naszego narodu, a uważając jako nasz patryotyczny obowiązek przyczynienia się w każdym kierunku do podniesienia jego potęgi, świetności i znaczenia, jako jedynego obecnie centrum wolnej Polski, drogiego sercu i myśli każdego Polaka — oświadczamy niniejszem imienien gminy Grzegórzki, że w uznaniu właśnie naszego patryotycznego obowiązku, zgadzamy się w zasadzie na przyłączenie gminy Grzegórzki do stoł. król. miasta Krakowa“.

Nadmieniając w końcu, iż jeszcze w roku 1904 oświadczyły się odrazu przychylnie dla sprawy rozszerzenia granic Krakowa: obszar dworski w Dębnikach hr. Lasockich, oraz obszar dworski w Kapelance p. Antoniego Jeżowskiego, podnieść w dalszym ciągu należy, że ostatnie układy z całą przychylnością i gotowością podpisały: obszary dworskie PP. Norbertanek w Półwsiu i w Zwierzyńcu, oraz obszary dworskie w Ludwinowie i w Zakrzówku państwa Batków i współwłaścicieli.

Wydział krajowy jeszcze w roku 1907 wypracował sprawozdanie swoje dla Sejmu krajowego w sprawie rozszerzenia granic Krakowa, lecz gminna Komisya sejmowa nie zdołała ukończyć dotyczących prac przed ukończeniem sesyi i cała sprawa przeciągła się z tego powodu do r. 1908. W tym roku objął w Komisyi gminnej referat o Wielkim Krakowie poseł prof. Dr. Antoni Górski, który na podstawie powtórnego sprawozdania Wydziału krajowego wygotował obszerne sprawozdanie Komisyi gminnej, odnosząc się do sprawy rozszerzenia granic Krakowa z wielką przychylnością. Komisya gminna sejmowa zatwierdziła wnioski Wydziału krajowego, który równocześnie opracował system odszkodowania przez miasto Kraków obu Rad powiatowych: krakowskiej i wielickiej za utracone przez wyłączenie z ich okręgu kilkunastu gmin i obszarów dworskich dochody z dodatków do podatków, lecz ze względu na to, aby uboga ludność miała jeszcze pewien czas gdzie tanio mieszkać, odłączyła z projektu przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa — gminy Dąbie i Ludwinów, odkładając ich przyłączenie do Krakowa na czas późniejszy. W dniu 3 listopada 1908 uchwalił Sejm krajowy rozszerzenie granic Krakowa według wniosków Komisyi gminnej.

Sprawę powyższą traktowano w Sejmie na ogół z wielką życzliwością, większe przemowy na rzecz Krakowa wygłosili posłowie: hr. Stanisław Stadnicki, poseł ziemi krakowskiej Ekscell. hr. Antoni Wodzicki, dalej poseł Battaglia, poseł miasta Podgórza Maryewski, a następnie posłowie Rutowski, Bojko, poseł m. Krakowa i prezydent miasta Dr. Leo. Dr. Wereszczyński, a wkońcu i posłowie Czecz i Skołyszewski, broniąc zarazem interesów powiatu autonomicznego wielickiego. Uchwała Sejmu krajowego uzyskała Najwyższą Sankcyę dopiero 13 listopada 1909 roku i ustawa o Wielkim Krakowie weszła w życie z dniem jej ogłoszenia w dzienniku ustaw krajowych, t. j. w dniu 30 listopada 1909 r. Przyczyną zwłoki w uzyskaniu dla uchwały sejmowej Najwyższej Sankcyi była potrzeba uregulowania ze stanowiska katastralnego stosunków do kilku obszarów dworskich, których części wchodziły jako enklawy do terytoryum Wielkiego Krakowa. Termin faktycznego przyłączenia gmin sąsiednich wyznaczyło c. k. Prezydyum Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem krajowym na dzień 1 kwietnia 1910 r.

Bezzwłocznie po uchwale Sejmu krajowego z 3 listopada 1908 wniosła gmina Ludwinów prośbę do Sejmu krajowego o jej przyłączenie do Krakowa, motywując ją dobrem właścicieli realności, których interesa bez urządzeń miejskich — ze względu na bezpośrednie położenie Ludwinowa między Wielkim Krakowem a Podgórzem — na wielki szwank byłyby narażone. Prośbę tę ponowiła gmina i obywa-



Nowe koryto Rudawy.



Stare koryto Rudawy z dawnym kanałem.



Nowe koryto Rudawy z nowym mostem.



Ulica Kościuszki w Półwsiu Zwierzynieckiem.

tele z Ludwinowa z końcem roku przeszłego, a równocześnie wniosła petycyę o przyłączenie do Krakowa gmina Dąbie. Obie petycye poparło Prezydyum miasta Krakowa imieniem Rady miejskiej, a to stosownie do jej uchwał, pochodzących jeszcze z roku 1907, a w Sejmie objął referat dotyczący Ekscell. hr. Antoni Wodzicki, poseł ziemi krakowskiej, który przy poparciu Wydziału krajowego, posłów miasta Krakowa i posła Dra Józefa Wereszczyńskiego przeprowadził projekt przyłączenia do Krakowa gmin: Dąbie z przysiółkami Beszczem i Głębniowem i Ludwinów, oraz obszaru dworskiego Ludwinów — na sejmowej Komisyi gminnej, a w dniu 16 lutego b. r. i na posiedzeniu Sejmu krajowego. Petycye swoje poparły deputacye, wysłane do Lwowa, z Ludwinowa i Dąbia.

W ten sposób, biorąc w rachubę i Dąbie oraz gm[illegible] obszar dworski Ludwinów, posiada obecnie Wi[illegible] Kraków 33·70 klm. □ obszaru, około 4200 domów i 160.000 mieszkańców. Przypis podatków bezpośrednich wynosił w r. 1909 w gminach, do Krakowa przyłączonych, 165.000 K, a suma czynszu 1,062.247 K. Przyłączone do Krakowa gminy posiadają majątek oszacowany w przybliżeniu na 1,200.000 K, a w tem 246 morgów roli, łąk i pastwisk oraz gruntów budowlanych, a oprócz tego około 9 morgów nieużytków i 101 morgów dobra publicznego, jak dróg, wód, cmentarzy i t. p. Z innych przedmiotów majątkowych posiadają gminy przyłączone 8 budynków szkolnych, 2 rzeźnie i 3 domy czynszowe oraz 18 jatek, kramów itp. Długi gmin sąsiednich wynosiły w 1906 r. 258.170 K. Z gmin obecnie przyłączonych przybędzie do Rady miasta Krakowa 11 radców, tak że ilość członków Rady miejskiej wynosić będzie obecnie 83, a po przyłączeniu Dąbia i Ludwinowa 85.



Odbiór aktów gminnych we wsi Łobzowie. Na lewo sekretarz Magistratu krakowskiego Kubalski, obok b. naczelnik gminy w Łobzowie Fr. Buczak.

Okręg przyłączonych do Krakowa gmin sąsiednich posiada znaczną ilość większych i fabrycznych przedsiębiorstw przemysłowych, a z tego: w Dąbiu; 3 cegielnie większe, 1 mniejszą i fabrykę lakieru: w Grzegórzkach: 2 fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, fabrykę gwoździ i drutu, fabrykę mydła i parową fabrykę stolarską; w Ludwinowie: kamieniołom, wapiennik, garbarnię i cegielnię; w Zakrzówku: kamieniołom. 2 cegielnie i fabrykę pieców kaflowych; w Dębnikach: 2 cegielnie, 2 fabryki wyrobów kaflowych i dachówek, kamieniołom, wapiennik i 2 fabryki wyrobów metalowych polewanych; w Półwsiu: fabrykę octu i musztardy, fabrykę wódek, fabrykę szczotek i fabrykę wyrobów betonowych; w Zwierzyńcu: 2 cegielnie, fabrykę musztardy i octu i fabrykę farb: w Krowodrzy: fabrykę wyrobów betonowych, fabrykę pudełek blaszanych i wyrobów tłoczonych z blachy oraz odlewarnię żelaza; w Prądniku Białym: fabrykę kolejek żelaznych.

Obecnie czuwa nad sprawą dalszego przyłączenia gmin sąsiednich do Krakowa w r. 1908 nowo wybrana Komisya, złożona prócz Prezydyum miasta z radców miejskich PP.: Beringera, Bialika, Dra Bobilewicza, Daszyńskiego, Dattnera, Dąbrowskiego, Dra Doboszyńskiego, Federowicza, Dra Gertlera, Dra Grossa, Dra Guńkiewicza, Hałatkiewicza, Jarry, Judkiewicza, Kosobuckiego, Dra Landaua Ignacego, Miedniaka, Dra Meiselsa, Perosia, Stachowskiego, Dra Staniszewskiego, Dra Starzewskiego, Dra Tillesa, Uderskiego i Dra Wasunga.

Z przyłączonych do Krakowa terytoryów utworzyła Rada miasta na wniosek Komisyi dla rozszerzenia granic Krakowa, Sekcyi ekonomicznej i prawniczej Rady miasta, którym przewodniczył I. wiceprezydent miasta Dr. Henryk Szarski, nowe dzielnice w ten sposób, iż w zasadzie każda z przyłączonych gmin sąsiednich, łącznie z obszarem dworskim, noszącym tę samą nazwę, utworzyła osobną dzielnicę, pod tą samą, nieco tylko skróconą nazwą. Na tej zasadzie utworzy Ludwinów wraz z obszarem dworskim Ludwinów IX. dzielnicę miejską pod nazwą Ludwinów, X. dzielnicą jest obecnie Zakrzówek, XI. Dębniki, XII. Półwsie, XIII. Zwierzyniec, XIV. Czarna Wieś, XV. Nowa Wieś, XVI. Łobzów, XVII. Krowodrza, do której wliczono również i przyłączoną do Krakowa część Prądnika Białego, XVIII. dzielnicę, obejmującą część Prądnika Czerwonego z Olszą nazwała Rada miasta Warszawskie, XIX. dzielnica zwie się Grzegórzki, a XX. dzielnicą będzie Dąbie.

W tej postaci, wzmożony nowemi siłami, dąży od 1 kwietnia 1910 r. Kraków w przyszłość na służbę Bogu i Ojczyźnie!

R. S.



Motyw z Wawelu.

Swięto Wielkiego Krakowa.

Ubiegłą niedzielę poświęcono w Krakowie na uroczyste uczczenie doniosłego faktu przyłączenia gmin podmiejskich. Wstępem niejako do obchodu było sobotnie posiedzenie rady miejskiej, na którem uchwalono w myśl wniosków prezydenta miasta, dra Lea, wydać książkę pamiątkową z opisem przebiegu całej sprawy Wielkiego Krakowa, odstąpić bezpłatnie grunt pod budowę kościoła dla ludności, zamieszkującej prawy brzeg Wisły, zbudować dom ludowy, oraz wybić medal pamiątkowy.

Uroczystość właściwa w niedzielę wypadła bardzo udatnie, do czego w niemałym stopniu przyczyniła się przepiękna, prawdziwie wiosenna pogoda. Dzionek niedzielny wstał śliczny, ozłocony jasnymi promieniami słońca; firmament nie zasłonięty ani jedną chmurą, zapowiadał dzień wesoły, ciepły, radosny.

Mimo, że zapowiedziana na niedzielę uroczystość miała mieć charakter święta cichego, zamkniętego w ramach nabożeństwa i zebrania delegatów, już wczesnym rankiem zapanował wewnątrz miasta ruch ożywiony, świadczący, iż i szersze koła ludności miejskiej biorą udział w uczczeniu dnia pamiętnego.

Nastrój ten poważny i uroczysty utrzymał się przez cały dzień, który minął zgodnie z programem. Udział zaś bardzo poważnych osobistości, które na dzień ten przybyły do Krakowa ze wszystkich stron kraju, udział najwyższych dostojników państwowych i autonomicznych, mnóstwa posłów, przedstawicieli wielu instytucyi oraz miast Galicyi, nadał uroczystości niedzielnej charakter święta ogólnego, nie lokalnego.



Targowica miejska.



Wesele krakowskie.

Właściwa uroczystość zaczęła się w niedzielę przed południem solennem nabożeństwem w kościele Maryackim. Odprawił je ks. infułat Krzemieński w asyście. Świątynię wypełniła publiczność, miejsca w stalach zaś zajęli dygnitarze, w śród których byli: namiestnik dr. Bobrzyński, marszałek hr. Badeni, deputacya miasta Lwowa z wszystkimi członkami prezydyum, rada miasta Krakowa, wielu posłów do rady państwa i sejmu, wśród pierwszych delegat Koła polskiego dr. Czaykowski, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, oraz przedstawiciele gmin, przyłączonych do Krakowa. Podczas nabożeństwa śpiewał chór towarzystwa muzycznego pod batutą dyrektora Nowowiejskiego.

Z kościoła Maryackiego udali się uczestnicy obchodu do sali w Starym teatrze. Na przystrojonem zielenią i dywanami podwyższeniu zajęli miejsca najwyżsi dygnitarze i delegaci, galeryę zajęły panie, a w części chór towarzystwa muzycznego. Chór ten rozpoczął uroczystość odśpiewaniem wspaniałej pieśni „Niebiosa głoszą“.

Następnie zabrał głos prezydent miasta Krakowa dr. Leo i powitawszy zebranych w sali gości, przedstawił w ogólnych zarysach motywy, które radę miasta skłoniły do rozszerzenia granic Krakowa i przyłączenia szeregu gmin, przedstawił dalej przebieg prac nad tą sprawą, a piękną swą mową zakończył okrzykiem: „Niech żyje wielki, wspaniały Kraków, metropolia ziem polskich!“

Namiestnik dr. Bobrzyński wyraził imieniem rządu radość z powodu rozszerzenia Krakowa i nadzieję, że nowa epoka w dziejach tego miasta będzie jeszcze świetniejsza. Zwrócił dalej namiestnik uwagę na wiele ciężkich zadań, jakie obecnie gminę czekają, zapewnił też, że wszelkie usiłowania gminy w tym kierunku najusilniej będzie popierał.

Z kolei złożył życzenia Wielkiemu Krakowowi marszałek hr. Badeni imieniem sejmu i wydziału krajowego, wskazując w dalszym ciągu swej mowy jako jedyną drogę rozwoju: rozumną, zdrową, zapobiegliwą, przewidującą i oszczędną administracyę. Również marszałek zapewnił o życzliwości sejmu i wydziału krajowego wobec Krakowa i przyrzekł w każdym wypadku wydatną pomoc tych czynników.

Imieniem Koła polskiego przemawiał następnie jego wiceprezes, poseł dr. Czaykowski, imieniem miasta Lwowa prezydent Ciuchciński, imieniem rady miasta Krakowa dr. Bandrowski, imieniem 30 miast galicyjskich burmistrz Przemyśla dr. Dolński, imieniem przyłączonych obszarów dworskich ks. kanonik Wądolny, imieniem gmin przyłączonych były wójt Krowodrzy Adam Zbroja, wreszcie p. R. Muranyi z Grzegórzek przemówił do prezydenta, wręczając mu kopertę z 10.000 kor., złożonemi przez gminy przyłączone do Krakowa, a przeznaczonemi na fundusz stypendyjny imienia dra Lea; z funduszu tego rozdawane będą stypendya synom mieszczan krakowskich, poświęcającym się rzemiosłu i handlowi.

Na zakończenie odśpiewał chór towarzystwa muzycznego pieśń „Ufajcie“.

Dalszym punktem programu uroczystości było śniadanie w sali towarzystwa Strzeleckiego, zastawione przez radę miejską dla gości, uczestniczących w uroczystości, członków rady miejskiej, a przedewszystkiem dla przedstawicieli gmin przyłączonych. Wchodzących do sali witali u wejścia prezydent dr. Leo i obaj wiceprezydenci, jako gospodarze. Przy



Typy wiejskie z przyłączonych gmin.

stołach zasiadło około 400 osób, wśród których wywiązała się ożywiona pogawędka. W czasie śniadania wygłoszono kilka przemówień i toastów, których szereg rozpoczął wiceprezydent dr. Szarski, pijąc na cześć obywateli gmin przyłączonych i Wielkiego Krakowa.

Równocześnie odbyło się śniadanie w salonach prezydenta dra Lea. Tam zebrali się uczestnicy uroczystości zamiejscowi.

Zakończeniem dnia uroczystego był bankiet, urządzony przez radę miasta w salach Starego teatru. Zjawili się tam prawie wszyscy wybitni uczestnicy uroczystości porannej, nadto przybyli: prezes Akademii Umiejętności JE. Stanisław hr. Tarnowski, wiceprezes Koła polskiego Stapiński i generał komenderujący Steinsberg. W czasie uczty pierwszy toast wygłosił gospodarz miasta, prezydent dr. Leo, wznosząc na wstępie okrzyk na cześć cesarza a potem pijąc zdrowie namiestnika i marszałka. Odpowiedział marszałek hr. Badeni, wznosząc toast: Wielki Kraków, jego reprezentacya i prezydent miasta niech żyją!



Radca wydziału krajowego dr. Antoni Wereszczyński (X), zasłużony około sprawy Wielkiego Krakowa.

Posypały się potem jedno za drugiem, przemówienia i toasty, wszystkie pełne pięknych i wzniosłych myśli. I tak radca dr. Nowak pił na cześć posłów, których imieniem odpowiedział wiceprezes Koła polskiego dr. Czaykowski, wiceprezydent dr. Szarski wzniósł toast na pomyślność i rozwój Lwowa, a hr. Wodzicki na cześć radcy dra Wereszczyńskiego, przypominając jego ogromne zasługi około sprawy Wielkiego Krakowa, w tym czasie, gdy był członkiem Wydziału krajowego i szefem departamentu gminnego. Ostatni toast „kochajmy się", nadzwyczaj piękny pod względem formy i treści i wygłoszony z ogromną swadą, wzniosł wiceprezydent Lwowa, dr. Rutowski.

Długo jeszcze po zakończeniu oficyalnej części bankietu pozostała większość zebranych w sali, zabawiając się swobodną i miłą rozmową.

Zarówno wieczór ten, jak cała uroczystość, pozostawiły wśród jej uczestników najlepsze wrażenie.



Brama Floryańska.

Pamiątka bohaterskiej walki o ziemię.

Niejako w przededniu wielkiej uroczystości z powodu rozszerzenia granic Krakowa, historycznej i duchowej stolicy narodu, zyskał ten podwawelski skarbiec pamiątek narodowych nową pamiątkę ciężkiej walki, jaką bracia nasi pod zaborem pruskim muszą staczać o każdą piędź ziemi. Pamiętna ustawa wywłaszczająca, uchwalona przez sejm pruski, mająca na celu wyrzucić odwiecznych mieszkańców ziem polskich z ich ojcowizny, nie odebrała otuchy i wiary w przyszłość Polakom pod zaborem pruskim, lecz owszem pobudziła ich do tem gorliwszej obrony każdego kawałka ziemi polskiej.

Lud polski zrozumiał, że wróg odwieczny chwyta się wszelkich środków, by zmieść z powierzchni tę 3 milionową rzeszę Polaków, zamieszkujących ziemie polskie, zagrabione przez Prusaków. Lud polski zrozumiał, jak ciężka walka go czeka i zdobył się w odpowiedzi na gwałty pruskie na bohaterską obronę, o której wieść lotem ptaka obiegła cały świat, budząc wszędzie podziw i szacunek i podnosząc na duchu tych, co już wątpić poczynali.

Jednym z tych był chłop bohater Drzymała, którego imię pozostanie na wieki na kartach dziejów i walki narodu o swą przyszłość. Wóz jego, zastępujący mu dom, którego władze pruskie nie pozwoliły mu zbudować, stał się niejako symbolem tej bohaterskiej obrony ojcowizny przez chłopa Polaka. Gdy dalsze szykany Prusaków zmusiły Drzymałę do porzucenia i tego wozu, jako objektu mieszkalnego, wybitni obywatele poznańscy powzięli myśl,



Ks prałat Lenkiewicz, jeden z delegatów rady m. Lwowa, oraz poseł dr. Petelenz pod gmachem Starego teatru.

by wóz Drzymały zakupić dla Muzeum Narodowego w Krakowie.

Dziś stoi ta pamiątka bohaterskiej obrony ojcowizny przez chłopa polskiego, w barbakanie historycznym w Krakowie i obok pomnika wielkiego pogromcy Krzyżactwa będzie on widomym znakiem nieskończenia się jeszcze tej wiekowej walki przeciw zalewowi germańskiemu.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza: „Z dniem 1 maja b. r. zaprowadza się na wszystkich szlakach c. k. kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie nowy rozkład jazdy z następującemi ważniejszemi zmianami: Celem uniknięcia przepełnienia będą pociągi pospieszne Nr. 3 i 4 w czasie od 15 czerwca do 30 września b. r. kursowały w dwóch częściach jako pociągi 3, 103 i 4, 104 między Lwowem a Wiedniem. Istniejące ograniczenia co do używania III. klasy w pociągach pospiesznych Nr. 7 i 8 znoszą się, a zostaje jedynie tylko co do pociągu Nr. 8 i do szlaku

Lwów — Rzeszów, to ograniczenie, że III. klasą tym pociągiem można jechać wyłącznie na odległość 100 km. Przy pociągach Nr. 7 i 8 zaprowadza się wagon restauracyjny między Rzeszowem a Czerniowcami. Przy pociągu osobowym Nr. 11 zniesiono postój w Bierzanowie i Biadolinach, a zaprowadzono natomiast postoje przy pociągu Nr. 19 w Kłaju i Biadolinach. Pociąg osobowy Nr. 20 traci w Tarnowie połączenie do pociągu Nr. 618 w kierunku Orłowa, a pozostaje połączenie od pociągu Nr. 12. Pociąg osobowy Nr. 23, kursujący między Tarnowem i Rzeszowem, znosi się, a zaprowadza się natomiast na tym szlaku pociąg mieszany Nr. 73. Pociąg osobowy Nr. 24 będzie z Rzeszowa wcześniej odjeżdżał i będzie się można do niego z pociągu pospiesznego Nr. 4 zamiast w Rzeszowie, w Dębicy przesiadać. Pociąg osobowy Nr. 27, kursujący obecnie z Krakowa tylko do Tarnowa, przedłuża się aż po Rzeszów. Z tego powodu będzie ten pociąg z Krakowa wcześniej wyjeżdżał i uzyska w Tarnowie połączenie do pociągu Nr. 611 z Orłowa i pociągu Nr. 6.672 ze Szczucina. Zaprowadza się nowy pociąg osobowo-pocztowy Nr. 51 między Krakowem i Tarnowem z odjazdem z Krakowa o godz. 7·15 wieczór. Przy pociągu Nr. 464 z Wieliczki odpadnie przesiadanie w Bierzanowie do pociągu Nr. 16, gdyż pociąg Nr. 464 został przyspieszony i przyjeżdża do Krakowa przed pociągiem Nr. 16. Przy pociągu Nr. 611 zaprowadzono postój w Kamionce i Ptaszkowej, a przy pociągu Nr. 616 w Barcicach i w Wierchomli. Pociąg Nr. 1.211, który obecnie odjeżdża z Nowego Sącza przed pociągiem Nr. 611, będzie odjeżdżał za nim. Wskutek tego podróżni jadący pociągiem 1.211 od Suchy do stacyi szlaku Stróże—Tarnów muszą się już w Nowym Sączu a nie, jak teraz, w Stróżach do pociągu Nr. 611 przesiadać. Pociąg Nr. 1.011 nie ma w Podgórzu-Bonarce połączenia do pociągu kolei obwodowej ku Zwierzyńcowi. Pociąg Nr. 1.126 będzie do Suchy wcześniej przyjeżdżał, a podróżni jadący na kolej lokalną Sucha—Skawce—Siersza Wodna będą się przesiadali do pociągu Nr. 6.051 nie w Skawcach, lecz w Suchej. Zakopiańskie pociągi pospieszne Nr. 1.201 i 1.202 otrzymały postój w Jordanowie.



Prezydium rady miasta Lwowa pod gmachem Starego teatru. W powozie wiceprezydent dr. T. Rutowski.

Co do pomniejszych i szczegółowych zmian można



Uroczyste zebranie w sali Starego teatru. Na podniesieniu dygnitarze rządowi i autonomiczni.



Pamiątka bohaterskiej walki o ziemię: Wóz Drzymały na podwórzu barbakanu.

się poinformować ze ściennych rozkładów jazdy, wywieszonych we wszystkich stacyach i z kieszonkowego rozkładu jazdy, który nabyć można w miejskiem biurze kolejowem w Krakowie, Rynek 34 i we wszystkich kasach osobowych. Ścienny rozkład jazdy można nabywać w głównej kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie za złożeniem, lub nadesłaniem 50 halerzy.

Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.

Solecki m. p.

Od wydawnictwa.

Numer niniejszy, wydany w ubiegłą niedzielę na papierze kredowym w kolorach, został w kilkuset egzemplarzach zakupiony przez Radę miejską i rozdany uczestnikom uroczystości bezpłatnie.

Pozostałe egzemplarze, przedstawiające się nadzwyczaj doskonale, można nabyć w Administracyi pisma, po cenie Kor. 3·— za egzemplarz.

Rozwiązanie zagadek z Nr. 15.

Szarada: Myśliwy.

Zadanie na rozsypane litery: Każde zło w zarodzie łatwo można stłumić.

Zadanie do przestawienia: W zdrowem ciele zdrowy duch.

Szarada: Szarada.

Rebus: W uroczym i walecznym kraju zostawiły ślady mordy i pożogi.

Łamigłówka:

Jar
osa
noc
sak
oko
koc
hak
ćma
nos
cło
wąs
pas
kat
ski

Zadanie konikowe:

Król Jagiełło bił Krzyżaki
I pan Krupa chciał być taki,
Próżno trudzisz się nieboże
Krupa jagłą być nie może.

Figielek: Hajota.

Szarada: Kawalerya.

Logogryf: Pol Wincenty.

Dobre rozwiązania nadesłali Pp: O Górkowa Chyrów, J. Zubrzycki Tarnów, S. Lindenbaum Stanisławów, J. Piekarski Czerniowce, W. Garan Lwów, M. Lemiszewska Kołomyja, J. Sagnicki Kraków, W Marek Tomaszów, W. Ossowski Warszawa, A. Bilinski Tarnopol, M. Planecka Kraków, F. Gebhardt Kraków, W. Ostrowski Warszawa, J. Świrski Sandomierz, K. Radoszewski Łódź. J. Lemanski Czernichów, M. Kryńska Warszawa, K Kamocki Piotrków, M. Więckowski Częstochowa, F. Schmidt Kraków, B. Michalski Krosno, J. Ostaszewski Lwów, H. Galiński Rzeszów, J Scholz Rozwadów, K. Bernatowicz Jasło, W. Linderski Kraków, J. Kinalski Miechów, J. Broż Kolbuszowa, J Bernaciński Krosno, S Janowski Tarnobrzeg, W. Romański Janow. M. Szvngiarski Kraków, J. Nadel Lwow, M. Kalinowska Kalisz, W Thun Płock, S. Krzyżanowski Kraków, J. Obst Łódź, K. Łopatkiewicz Kraków, M. Turek Rzeszów, B. Malinowski Krosno, J. Nowacki Rzeszów, K. Brzozowski Jaworow, J. Sępień Gorlice, K. Wałęga Rzeszów, J. Niemiec Kraków, L Harmata Przemyśl, S Korolewicz Warszawa, M. Kawecka Lwów, T Tokarski Stanisławów. J Balicki Stanisławów, W. Nowacki Chmielów, S Sagnicka Kołomyja, K. Fuchs Czernichów, K. Kaim Kraków, J. Badura Rozdzień, E. Michalec Kraków, S Fanszewski Baligród, S. Kowalówka Kraków, W Kowalówka Kraków, E. Bogdalska Koropuż, H. Chodkiewicz Warszawa.

Nagrodę przez losowanie otrzymał p. **J. Nadel,** Lwów. Upraszamy o nadesłanie 35 hal. na koszta poleconej przesyłki.

Odpowiedzi Redakcyi.

WPan W. L. Kraków: Prosimy.

WPan K. Gattmann, Kraków: Wynik konkursu o sto koron ogłosimy w pierwszym numerze w maju.

WPan S. Werstek. Warszawa: Umieścimy.

WPan Thiessen, Tastów: O ile nam wiadomo, rowery dźwigniowe systemu Łopatyńskiego nie są jeszcze tak rozpowszechnione, aby je można było nabyć w Galicyi Prawdopodobnie konstrukcya ta da się zastosować i do damskich rowerów, a cena nie powinna być o wiele wyższą od zwykłej. Po dokładniejsze informacye radzimy się zwrócić do którego z galicyjskich składów rowerów.

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Telegramy: HASCHWARZ KRAKÓW.

KRAKÓW, GRODZKA 13

NR. TELEFONU 43.

CZEK POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI NR. 800.803.

Gotowe okrycia, paltoty, kostyumy, bluzki, halki.

Własne pracownie.



Wełny i jedwabie na suknie i bluzki. Kapelusze sportowe i rękawiczki.

Własne pracownie.



KRAKÓW
Floryańska
L. 45.

Telefon 466

Adres telegraficzny:
Michalik Cukiernia Kraków

Rok założenia 1895.

Rachunek poczt. K. O. W. Nr. 64.203.

Rach. Banku Wiedeńskiego.

JAN MICHALIK

CUKIERNIA LWOWSKA

KRAJOWA FABRYKA CZEKOLADY TABLICZKOWEJ, CUKRÓW DESEROWYCH I CZEKOLADEK WARSZAWSKICH.

Odznaczona za swoje wyroby tak w kraju jak i na wystawach światowych najwyższemi nagrodami.

Poleca: Czekoladki i pomadki, owoce kandyzowane za ½ klg. K 2·40 w kartonie ozd. Same czekoladki K 3·—. Kakao w proszku za 1 klg. K 5·—. Czekolady proszkowa waniliowa 1 klg. K 3·20. Rozmaite gatunki czekolad tabliczkowej. Nowość: Biała i Pistacyowa.

DOBOROWE TORTY POCZĄWSZY OD KOR. 4 WZWYŻ.

Szczegółowe cenniki wysyła się darmo i opłatnie. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie.

30 LAT TEMU

BO W R. **1880**, ZAŁOŻONA W SKROMNYCH ROZMIARACH FABRYKA GILZ (TUTEK)

M. Paschalskiego w Radomiu

DOBROCIĄ TOWARU, AKURATNOŚCIĄ ZJEDNYWAŁA STOPNIOWO ZWOLENNIKÓW W KRAJU, A Z BIEGIEM CZASU OGROMNIE ROZSZERZYŁA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ.

OBECNIE, SKROMNA TA ONGIŚ FABRYCZKA, ZALICZA SIĘ DO NAJPOWAŻNIEJSZYCH ELEKTRYCZNYCH FABRYK W KRÓLESTWIE POLSKIEM I POSIADA:

FILIĘ FABRYKI w KRAKOWIE,

REPREZENTACYE: W BELGII, SZWAJCARYI, FRANCYI, TURCYI, CZECHACH i t. d., i t. d.

Zagadki do nagrody.

Logogryf.

Ułożył A. K. Kraków.

Początkowe litery należycie odgadniętych wyrazów, czytane z góry na dół, utworzą imię i nazwisko polskiego poety.

□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —
□ — — — — —

Znaczenie wyrazów: 1. Krzew. 2. Hetman kozacki. 3. Miasto w Galicyi. 4. Inaczej sielanka 5. Rodzaj wina. 6 Utwór Homera. 7. Imię męskie. 8. Rodzaj wozu 9. Miasto w Galicyi. 10. Znane zwierzęta domowe. 11. Inaczej obrazy. 12 Rodzaj ryb rzecznych. 13. Podatek. 14 Inaczej przeszkoda. 15. Kraj koronny w Anstryi. 16. Inaczej piastunka. 17. Znana skała morska. 18. Oznaka władzy królewskiej. 19. Starożytna nazwa Włoch.

Szarada.

Ułożył W. L. Kraków.

Pierwsze zaimek, a drugie i trzecie
W każdym spożywczym handlu znajdziecie.
Trzecie wraz z pierwszem nie pożąda strawy,
Na całość w lasach robi się obławy.

Arytmograf.

Ułożyła Wila Lewicka, Czarna.

Cyfry i kwadraty zastąpić odpowiedniemi głoskami, aby powstały wyrazy o podanem niżej znaczeniu. Ostatni rząd, czytany z góry na dół, da imię i nazwisko polskiego powieściopisarza.

□
25 13 16 20 □
11 16 15 4 18 1 20 16 22 9 3 □
18 16 19 9 5 15 9 □
10 16 25 5 □
11 1 25 5 □
22 9 12 15 □
4 15 9 5 17 □
10 1 3 8 16 22 9 3 □
17 16 14 16 18 25 □
15 9 5 14 5 □
7 1 18 3 25 24 15 19 11 □
3 8 5 13 14 15 □
20 18 5 17 16 □
1 12 6 16 15 □
14 1 □
□

Znaczenie wyrazów: 1. Spółgłoska. 2. Kruszec. 3. Poeta polski 4. Miasto na Żmudzi. 5. Imię męskie. 6 Imię męskie zdrobniałe. 7. Miasto na Litwie. 8 Rzeka w Galicyi. 9. Popularny autor bajeczek dla dzieci. 10 Kraj, należący niegdyś do Polski. 11. Rzeka na Litwie 12 Przyjaciel Mickiewicza. 13. Miasto nad Wisłą 14. Rosyjski generał 15. Imię jednego z europejskich panujących. 16. Roślina 17. Samogłoska.

Łamigłówka.

Ułożył S. Foltman, Borysław.

Podane wyrazy w ten sposób uzupełnić, aby rząd środkowy, czytany z góry na dół, utworzył imię i przydomek jednego z królów polskich.

— ot
os —
— ez
sk —
— ur
sp —
— wa
ża —
— ąb
pa —
— wa
al —
— eu
ra —
— za

Szarada.

Ułożył T. Kulpa, Korzelice.

Pierwsze żołnierz w obronie
Ojczyzny nastawia
Drugie w czasie upału
Miły chłód nam sprawia,
Całością nieraz droga
Ozdobą się zowie,
Którą noszą zarówno
Panie i panowie.

Za dobre rozwiązanie wszystkich powyższych zagadek przeznacza Redakcya do rozlosowania *Abgara Sołtana:* **Polubowna ugoda.** Powieść.

Właściciel i wydawca Stanisław Lipiński Za Redakcyę odpowiedzialny Wacław Lipiński. Klisze z własnego zakładu Drukiem D. E. Friedleina w Krakowie